

Sygn. akt VI Ga 38/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Harmata

Protokolant: stażysta Natalia Znamiorska

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2015 r. w Rzeszowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: S.

w G.

przeciwko: J. B.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie

V Wydziału Gospodarczego z dnia 28 listopada 2014 r., sygn. akt

V GC 1059/14

I. oddala apelację,

II. zasądza od powoda S.

w G. na rzecz pozwanego J. B. kwotę

90 zł (dziewięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI Ga 38/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 27 lutego 2015r.

Powód S. wniósł o zapłatę od pozwanego J. B. kwoty 1.170,98 zł oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, iż zawarł z pozwanym w dniu 27.11.2013 r. umowę sprzedaży, na podstawie której pozwany miał obowiązek zapłaty w terminie 30 dni od dnia wystawienia faktury. W razie uchybienia w terminie płatności na podstawie § 6 pkt 6 umowy miał obok odsetek obowiązek zapłacić tytułem rekompensaty równowartość 40 EURO przeliczone na złote według kursu NBP ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne. Pozwany uchybił w terminach zapłaty wynikających z wystawienia 7 faktur, na co powód wystawił noty księgowe łącznie na kwotę dochodzoną pozwem, których to not pozwany nie uznał.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zarzucił, iż nie jest podmiotem o którym mowa w art. 2 cyt. ustawy, powód nie wykazał zasadności zaistnienia rekompensaty oraz poniesienia kosztów odzyskiwania należności, zarzucił sprzeczność roszczenia z zasadami współżycia społecznego, skoro pozwany

uiścił dobrowolnie należność główną wraz z odsetkami oraz bezzasadność żądania kosztów zastępstwa procesowego, bowiem powód nie wykazał, że poniósł koszty dochodzenia należności, przekraczając kwotę 40 EURO.

Wyrokiem z dnia 28 listopada 2014r. Sąd Rejonowy w Rzeszowie oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 197 zł tytułem kosztów procesu.

W uzasadnieniu Sąd ten wskazał, iż strony zawarły umowę sprzedaży według treści, która nie podlegała negocjacom stron. W umowie z dnia 27.11.2013r. strony określiły w załączniku nr (...) asortyment, ilość i ceny zakupywanego drewna oraz harmonogram zakupów. Płatność miała następować w terminie 30 dni od daty wystawienia faktury, wystawionej po wydaniu drewna. W przypadku opóźnienia w zapłacie należności wynikających z umowy, zgodnie z ustawą z dnia 8.03.2013r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych sprzedającemu przysługiwały odsetki w wysokości odsetek od zaległości podatkowych, określone na podstawie ustawy Ordynacja Podatkowa, kupujący był zobowiązany (obok tych odsetek) do zapłaty sprzedawcy bez konieczności wzywania, z tytułu rekompensaty za koszty odzyskiwania należności równowartości kwoty 40 Euro. Z tytułu tejże umowy powód wystawił 7 faktur VAT, wskazując w nich umówiony termin płatności 30 dni od daty wystawienia faktury, zaś pozwany na podstawie tych faktur zapłacił z opóźnieniem kolejno: faktura nr (...) kwota 3.287,79 zł: 2 dni opóźnienia; FV nr (...) kwota 4.668,24 zł: 2 dni opóźnienia; FV (...) kwota 6.600,40 zł: 5 dni opóźnienia; FV(...)kwota 12.196,51 zł: 8 dni opóźnienia; FV (...)kwota 2.974,46 zł: 9 dni opóźnienia; FV (...) kwota 2.764,85 zł: 8 dni; FV (...) kwota 3.304,00 zł zapłacone 3.124,57 zł: 7 dni opóźnienia i 180,00 zł: 8 dni opóźnienia. Pozwany wraz z należnością główną uiścił odsetki od tychże należności. Powód wystawił noty księgowe nr (...) z dnia kolejno: 24.03.2014 r., 4.04.2014 r. na równowartość po 40 Euro za opóźnienie w zapłacie z tytułu każdej z faktur. W odpowiedzi na w/w noty pozwany zwrócił je, odmawiając zapłaty i wskazując w piśmie z dnia 11.04.2014r., że powód nie poniósł żadnych kosztów dochodzenia należności, pozwany dokonał zapłaty całości należności wraz z odsetkami ustawowymi, zatem dochodzenie kwoty rekompensaty 40 Euro jest sprzeczne z art. 5 kc. Na podstawie tych ustaleń Sąd Rejonowy zważył, iż ustawa z dnia 8.03.2013r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych stanowi implementację Dyrektywy 2011/7/UE z dnia 16.02.2011r. w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych i w zasadzie stanowi jej wierne powtórzenie. Celem dyrektywy jak i ustawy krajowej jest zwalczanie opóźnień w płatnościach, przy czym polski ustawodawca przyjął, iż o takim terminem płatności, który należy zwalczać jako nadmiernie wydłużony jest termin dłuższy niż 30 dni. W ocenie Sądu Rejonowego dopiero pod warunkiem jego ustalenia, a następnie przekroczenia wierzycielowi przysługiwać mogą należności z postaci odsetek podatkowych oraz kwota rekompensaty. Sąd ten wywiódł niniejsze z wykładni systemowej art. 10 w zw. z art. 7.1 w zw. z art. 5 cyt ustawy. Tymczasem strony spornej umowy zastrzegły termin płatności 30 dni od daty wystawienia faktury, wystawianej po dostawie towaru, zatem brak do czynienia z terminem zapłaty w transakcjach handlowych, a w konsekwencji nie znajdują tu zastosowania art. 7.1, a po nim art. 10 ustawy. Strony zawierając w umowie treść § 6 ust. 5, 6 i 7 wprost powołały przepisy odpowiednie tej ustawy, regulujące zapłatę odsetek podatkowych i kwoty 40 Euro, zatem do tej umowy należało wprost stosować odpowiednio wskazane w niej przepisy. Powód nie wykazał, iż strony podpisując tę umowę miały na celu jej odmienne uregulowanie, niż ustawa, na co pozwala przepis semiimperatywny art. 13 ustawy. Umowa ta nie była negocjowana, lecz tekst jej został przedstawiony pozwanemu do podpisu bez możliwości zmian. Zatem brak podstaw do przyjęcia zgodnej woli stron, by rozszerzyły one uprawnienia wierzyciela do należności, określonych tą ustawą na transakcję w terminem płatności 30 dni. Taki termin nie stanowi wedle celu ustawy podstaw do jego zwalczania instrumentami przyznanymi tą ustawą. Skoro ust. 6 umowy wprost powołując się na art. 10 ustawy kopiuje jej treść, zatem przechodząc do treści art. 10 wskazać należy, iż uprawnienie do opłaty ryczałtowej wierzyciel nabywa z chwilą nabycia uprawnienia do odsetek podatkowych, określonych w art. 7.1, a wierzytelność o te odsetki powstaje tylko w przypadku, gdy termin płatności przekracza 60 dni (w zw. z ust 3 art. 7) oraz termin płatności jest dłuższy, niż 30 dni (w zw. z art. 7.1 pkt 2 w zw.z art. 5 ustawy). Tak więc w świetle tej umowy powód, skoro wbrew treści art. 7.1 ustawy nie nabył prawa do odsetek podatkowych, to wedle treści art. 10.1 w zw. ust. 6 umowy nie nabył prawa do zryczałtowanej opłaty.

Niezależnie od powyższego Sąd Rejonowy ocenił, iż dochodzenie w tym stanie faktycznym zryczałtowanej opłaty jest sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. Zapis dyrektywy, a w ślad za nią ustawy krajowej wskazują jednoznacznie, iż ma ona na celu zapewnienie minimalnych kosztów odzyskiwania należności zapłaconych

po terminie uznanym przez ustawodawcę jako nadmierny, a więc podlegający zwalczaniu. Zatem jej celem nie jest zwalczanie opóźnień, lecz rekompensata kosztów odzyskania należności przeterminowanych, przy czym dyrektywa posługuje się niejednolicie pojęciem „ponoszonych” lub „poniesionych”. Pomijając kwestię znaczeniową obu pojęć opłata ta służy pokryciu kosztów odzyskiwania należności. Tymczasem powód w tej sprawie nie poniósł żadnych kosztów, bowiem pozwany zapłacił wprawdzie z opóźnieniem, niemniej dobrowolnie (na zarzut pozwanego o braku poniesienia kosztów przez powoda, ten nie odniósł się nawet żadnym twierdzeniem, jaki to koszty poniósł). Zdaniem sądu zatem dochodzenie od pozwanego tej opłaty bez poniesienia kosztów przez powoda na odzyskanie należności przeterminowanych jest nadużyciem prawa. Również nie można udzielić ochrony prawnej powodowi w tej sprawie z tej przyczyny, iż opóźnienie było tak nieznaczne (kilkudniowe), że przeliczając te opłaty dochodzone z powołaniem się na art. 11 ustawy od każdej faktury po 40 euro, kwota ta stanowi kilkusetkrotność odsetek ustawowych, nota bene obecnie większych, niż odsetki podatkowe. Pozwany dobrowolnie zapłacił całą należność główną wraz z odsetkami ustawowymi, a więc o 1% wyższymi, niż wynikające z ustawy odsetki podatkowe, a umówione w ust. 5 umowy. Kwota ta zatem w okolicznościach tej sprawy w istocie pełni rolę zakazanej przez naszego ustawodawcę lichwy (art. 359 § 2² i 2³ kc), ponadto rolę niedopuszczalnej jako sprzecznej art. 483 § 1 kc kary umownej. Sąd Rejonowy nie zajął jednoznacznego stanowiska odnośnie podlegania przez powoda regulacjom ustawy o transakcjach handlowych. Wskazał, iż powód jako wierzyciel nie podlega pod przepis art. 2 pkt 2 ustawy, bo Nadleśnictwo, sprzedając drzewo Lasów Państwowych, nie prowadzi działalności wytwórczej, o jakiej mówi ten przepis. Jednocześnie SP – Nadleśnictwo jest traktowany w orzecznictwie SN jako przedsiębiorca w rozumieniu ustawy kompetencyjnej o sądach gospodarczych, skoro zgodnie z Ustawą o lasach L. prowadzą działalność na zasadzie samodzielności finansowej i pokrywają koszty działalności z własnych przychodów, prowadząc rachunkowość zgodnie z Ustawą o rachunkowości i będąc podatnikiem podatku vat. Lasy Państwowe i wchodzące w tą strukturę nadleśnictwa wedle art. 32 Ustawy o lasach to państwowa jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej reprezentująca SP w zakresie zarządzanego mienia, co wskazywałoby, iż na mocy art. 2 pkt 3 w zw. z art. 3 ust 1 pkt 2 Ustawy Prawo zamówień publicznych podlega, nie będąc jednocześnie jednostką sektora finansów publicznych wg art. 3 ust. 1 pkt 1 tej ustawy, pod Ustawę o transakcjach handlowych. Niemniej wedle treści art. 2 Ustawy o transakcjach nie jest w tej umowie z dnia 27.11.2013r. spełniony wymóg „wyłączności stron umowy”. Wobec powyższego Sąd Rejonowy wywiódł, iż przepisy Ustawy o terminach zapłaty... nie znajdują w sprawie zastosowania ze względu na to, że stronami tej umowy są różne podmioty wskazane w art. 2 tej Ustawy.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, który wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Apelujący zarzucił:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. przepisu art. 10 i art. 7 ustawy z dnia 8 marca 2013r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych poprzez błędną wykładnię skutkującą:

1. przyjęciem, że uprawnienie do opłaty ryczałtowej wierzyciel nabywa z chwilą uprawnienia do odsetek podatkowych określonych w 7.1 czyli tylko w przypadku, gdy termin płatności przekracza 60 dni oraz termin płatności jest dłuższy niż 30 dni,
2. zajęcie przez Sąd stanowiska, że celem ustawodawcy nie było zwalczanie opóźnień, tylko rekompensata kosztów odzyskania należności przeterminowanych, za czym idzie przyjęcie, że powód powinien wykazać poniesione koszty odzyskiwania należności.

II. naruszenie przepisów prawa procesowego co miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. przepisu art. 233 par. 1 kpc poprzez nierozważnie wszechstronne zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, sprzeczne z treścią materiału dowodowego i regułami logicznego rozumowania, powszechną wiedzą, doświadczeniem życiowym, wskazujące na powierzchowną analizę materiału dowodowego, w szczególności przez:

1. dobrowolne przyjęcie przez Sąd braku podstaw do przyjęcia zgodnej woli stron i celu zawartej umowy
2. przyjęcie, że określony przez strony termin płatności w umowie nie jest terminem zapłaty w transakcjach handlowych,
3. zarzut, że żądanie zryczałtowanej opłaty jest sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu wg. norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego adwokata w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie, pomimo, iż część zarzutów zawartych w apelacji jest zasadna.

Istotnie, jak wskazał to Sąd Rejonowy strony zawierając w umowie w treści § 6 ust. 5 i 6 wprost powołały przepisy odpowiednie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, regulujące zapłatę odsetek podatkowych i kwoty 40 Euro, zatem do tej umowy należało wprost stosować odpowiednio wskazane w niej przepisy. W niniejszej sprawie uregulowania zawarte w w/w ustawie znajdowały więc zastosowania na podstawie odesłania umownego w tym zakresie jak również na podstawie zakresu podmiotowego omawianej ustawy. Sąd Rejonowy prawidłowo bowiem wskazał, iż powód spełnia przesłanki wynikające z art. 2 pkt 3 ustawy i w ocenie Sądu Okręgowego interpretacja polegająca na przyjęciu wymogu tożsamości rodzajowej podmiotów wymienionych w art. 2, a ściślej poszczególnych punktach tej normy była zbyt daleko idąca.

Żądaniem pozwu objęta została kwota stanowiąca iloczyn zapłaconych przez pozwanego z opóźnieniem faktur szczegółowo wskazanych oraz równowartości 40 euro naliczonej na podstawie par. 6 pkt 6 umowy oraz art. 10 ust. 1 w/w ustawy. Sąd Rejonowy prawidłowo więc przyjął, iż dla uwzględnienia kwoty powództwa koniecznym było wykazanie przez powoda przesłanek z art. 10 ustawy, a w konsekwencji art. 7 ust. 1 ustawy i to rozumowanie Sąd Okręgowy ocenił jako logiczne. Sąd ten jednak przyjął, iż skoro strony umownie ustaliły 30 dniowy termin płatności, to ten stosunek zobowiązaniowy nie podlegał dyspozycji art. 7 ust. 1 ustawy, co jednocześnie wykluczało zastosowanie art. 10 ustawy, a w konsekwencji zasądzenie kwoty objętej żądaniem pozwu. W ocenie Sądu Okręgowego stanowisko to nie zasługuje na uwzględnienie, o ile przyjmuje, iż przy przyjęciu 30 dniowego terminu płatności art. 7 ust. w/w ustawy nie znajduje zastosowanie. Analiza bowiem przeprowadzona poprzez wykładnię literalną i systemową w/w ustawy daje podstawę do przyjęcia iż art. 7 ust. 1 obejmuje swą dyspozycją również stosunki zobowiązaniowe dla których ustalono 30 dniowy termin płatności. Stosownie do jego treści w transakcjach handlowych z wyłączeniem transakcji, w których dłużnikiem jest podmiot publiczny, wierzycielowi bez wezwania, przysługują odsetki podatkowe, chyba, że strony uzgodniły wyższe odsetki, za okres od dnia wymagalności świadczenia pieniężnego do dnia zapłaty, jeżeli są spełnione łącznie następujące warunki:

1. wierzyciel spełnił swoje świadczenie,
2. wierzyciel nie otrzymał zapłaty w terminie określonym w umowie.

Ustęp 1 tej normy wymaga więc jedynie, aby rzecz dotyczyła: a). transakcji handlowych, b). co do których nastąpił termin wymagalności, c) w których wierzyciel spełnił swoje świadczenia, d) nie otrzymał zapłaty w terminie określonym w umowie.

Ad. a) Definicję transakcji handlowej zawiera art. 4 ustawy, który wskazuje, iż użyte w ustawie określenie transakcja handlowa oznacza umowę, której przedmiotem jest odpłatna dostawa towaru lub odpłatne świadczenie usługi, jeżeli strony o których mowa w art. 2 zawierają ją w związku z działalnością gospodarczą. W definicji tej brak uzależnienia nadania danemu stosunkowi obligacyjnemu przymiotu transakcji handlowej od określonego w tym stosunku terminu płatności, a tym samym brak podstaw dla założenia, iż transakcją handlową (również w rozumieniu przepisu art. 7 ust.1) jest jedynie stosunek obligacyjny o terminie płatności powyżej 30 dni, jak wskazał to Sąd Rejonowy.

Ustawodawca w omawianej ustawie określił możliwość naliczania odsetek w sposób następujący:

- dla transakcji z terminem zapłaty krótszym niż 31 dni – uprawnienie wierzyciela do odsetek podatkowych od dnia wymagalności przy przesłance spełnienia przez wierzyciela swojego świadczenia i braku otrzymania zapłaty w terminie określonym w umowie, (art. 7 ust.1)

- dla transakcji z terminem dłuższym niż 30 dni – uprawnienie wierzyciela do żądania odsetek ustawowych po upływie 30 dni od dnia spełnienia świadczenia i doręczenia dłużnikowi faktury – do dnia wymagalności świadczenia pieniężnego (art. 5), następnie po upływie terminu wymagalności świadczenia – uprawnienie wierzyciela do żądania odsetek (art. 7 ust. 1),

- dla transakcji z terminem zapłaty dłuższym niż 60 dni - uprawnienie wierzyciela do żądania odsetek ustawowych po upływie 30 dni od dnia spełnienia świadczenia i doręczenia dłużnikowi faktury (art. 5) - do dnia 60, następnie od dnia 61 (jeżeli nie zachodzi wyjątek z art. 7 ust. 2) do dnia wymagalności uprawnienie do odsetek podatkowych (art. 7 ust.3) , następnie po upływie terminu wymagalności świadczenia dalej odsetki podatkowe (art.7 ust.1).

W ocenie Sądu Okręgowego brak więc podstaw dla przyjęcia, iż art. 7 ust. 1 dotyczy jedynie transakcji handlowych z terminem płatności powyżej 30 dni, uregulowanie odnoszące się tylko do tych transakcji i to w określonym ściśle tam zakresie (od 31 dnia do wymagalności) znajduje się w art. 6 ustawy. Brak również podstaw dla przyjęcia, iż art. 7 ust. 1 dotyczy jedynie transakcji handlowych z terminem zapłaty przekraczającym 60 dni, wówczas bowiem zbędne byłoby uregulowanie art. 7 ust. 3.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należało więc przyjąć, iż w sprawie znajdował zastosowanie art. 7 ust. 1, a tym samym art. 10 omawianej ustawy. Tak więc rozpatrzeniu w oparciu o stan faktyczny niniejszej sprawy podlegała naliczona na podstawie art. 10 w/w ustawy kwota objęta żądaniem pozwu.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, iż zważywszy na cel wprowadzenia tego uregulowania i tym samym społeczno-gospodarcze przeznaczenie tego prawa w niniejszej sprawie brak było podstaw dla uwzględnienia powództwa. Zajmując to stanowisko Sąd Okręgowy miał na uwadze, iż celem wprowadzenia tejże normy, jak wynikało to zarówno z dyrektywy europejskiej podlegającej implementacji właśnie w tej ustawie, jak i z samej treści art. 10 - celem wprowadzenia tego uregulowania było zapewnienie rekompensaty za koszty odzyskiwania należności. Treść art. 10 omawianej ustawy wskazuje wprost na uprawnienie wierzyciela do żądania powyższej kwoty z tytułu rekompensaty. W niniejszej sprawie wierzyciel żadnych kosztów odzyskiwania należności nie poniósł, trudno więc mówić o spełnieniu jakiegokolwiek celu społeczno-gospodarczego związanego zarówno z celem dyrektywy jak i uregulowaniem art. 10. Nie może być bowiem mowy o rekompensacie kosztów nigdy nie poniesionych. Przytoczeniu tu podlega stanowisko Szymona Gołębiowskiego (artykuł PPH 2015.1.38 Nowe instrumenty zwalczania opóźnień płatności w ustawie o terminach zapłaty w transakcjach handlowych) zgodnie z którym roszczenie to jest zależne od dochodzenia należności przez wierzyciela. Wydaje się zatem, że jest ono należne tylko w przypadku podjęcia przez wierzyciela jakichkolwiek działań w celu odzyskania należności.

W ocenie Sądu Okręgowego stanowisko powyższe winno służyć analizie czy dochodzenie zryczałtowanej opłaty w danych realiach sprawy, nie jest sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa. W ocenie Sądu Rejonowego pozostawało ono w tej sprzeczności i niniejsze Sąd Okręgowy podziela. Właśnie mając na uwadze cel tej normy, a to rekompensatę poniesionych kosztów dochodzenia roszczenia, przy braku jakichkolwiek kosztów dochodzenia roszczeń z tego tytułu ze strony powoda jak również krótkiego czasokresu przekroczenia terminu zapłaty należności głównej (2 dni, 2 dni, 5 dni, 8 dni, 9 dni, 8 dni, 7 dni, 8 dni) i dysproporcji pomiędzy należnymi odsetkami z tytułu opóźnienia, a naliczoną na podstawie art. 10 ustawy należnością (kilkusetkrotność) brak było podstaw dla uwzględnienia apelacji powoda w tej mierze. Skoro proces stosowania prawa – czynienia z tego prawa użytku nie nosi charakteru automatyzmu właśnie dzięki art. 5 kc - to w realiach niniejszej sprawy żądanie powoda pomimo oparcia go na treści art. 10 ustawy nie zasługiwało na ochronę wobec braku w istocie cechy rekompensaty (celu art. 10 ustawy) oraz rażącej dysproporcji z wartością odsetek naliczanych z tytułu opóźnienia.

Stąd też orzeczono jak w sentencji na mocy art. 385 kpc , orzeczenie o kosztach opierając na treści art. 98 kpc w zw. z art. 108 par. 1 kpc i par. 6 pkt 2 i par. 13 ustęp 1 punkt 1 rozporządzenia MS z dnia 28.09.2002 w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielone z urzędu.